

Sygn. akt: III U 835/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 czerwca 2015r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSO Bożena Beata Bielska |
| Protokolant: | starszy sekretarz sądowy Beata Ossowska |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 09 czerwca 2015r. w O.

sprawy z odwołania H. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy

na skutek odwołania H. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 03.09.2014r. **znak** (...)

orzeka:

1. zmienia zaskarżoną decyzję i przyznaje H. K. prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na okres od 01.09.2014r. do 31.08.2017r.;
2. stwierdza odpowiedzialność organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Sygn. akt III U 835/14

UZASADNIENIE

H. K. złożyła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 03.09.2014r., przyznającej jej prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na stałe.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 12.10.2009r. uległa wypadkowi przy pracy i następnie pobierała z tego tytułu rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, a przyznanie jej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem pozbawia ją źródła utrzymania i jest niezgodne z jej stanem zdrowia.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu wskazał, że H. K. od 01.04.2010r. do 31.08.2014r. pobierała rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. W związku z upływem okresu, na który świadczenie było przyznane, złożyła wniosek o przedłużenie uprawnień do renty. W toku jego rozpoznawania zarówno lekarz orzecznik ZUS, jak i Komisja Lekarska ZUS ustalili, że H. K. jest trwale częściowo

niezdolna do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, dlatego zaskarżoną decyzją z dnia 03.09.2014r. przyznano jej rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na stałe. Z tych względów zdaniem ZUS zaskarżona decyzja jest prawidłowa.

H. K. ostatecznie wniosła o przyznanie jej prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na okres orzeczony przez biegłych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

H. K. z zawodu jest sprzedawcą. Pracowała w sklepie jako sprzedawca, jako bufetowa i od 01.04.2009r. jako pracownik fizyczny przy produkcji opakowań. W dniu 12.10.2014r. w wyniku wypadku przy pracy doznała amputacji palców II i III ręki prawej, amputacji paliczka dystalnego kciuka, amputacji palca IV i V.

Odwołująca w okresie od 01.04.2010r. do 31.08.2014r. pobierała rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. W związku z upływem okresu, na który świadczenie było przyznane, w dniu 15.07.2014r. złożyła wniosek o przedłużenie uprawnień do renty. W toku jego rozpoznawania zarówno Lekarz orzecznik ZUS, jak i Komisja Lekarska ZUS ustalili, że H. K. jest trwale częściowo niezdolna do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, dlatego zaskarżoną decyzją z dnia 03.09.2014r. przyznano jej od 01.09.2014r. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na stałe.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o całość dokumentacji zawartej w aktach rentowych odwołującej i opinie biegłych (k. 11-12a.s. i k. 35-36a.s.)

Sąd zważył co następuje:

Przedmiotem badania w niniejszej sprawie była prawidłowość decyzji ZUS, z dnia 03.09.2014r., przyznającej H. K. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na stałe. Odwołująca domagała się przyznania renty z tytułu do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy podnosząc, że taka renta była jej wypłacana do 31.08.2014r., a jej stan zdrowia nie uległ poprawie.

W ocenie Sądu odwołanie od decyzji ZUS z dnia 03.09.2014r. jest zasadne.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 2009, Nr 167, poz. 1322) renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy.

Według art. 17 ust. 1 przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z tytułu ubezpieczenia wypadkowego, do ustalenia wysokości tych świadczeń oraz ich wypłaty stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS, z uwzględnieniem przepisów niniejszej ustawy. Przepis art. 17 ust. 2 stanowi zaś, że świadczenia, o których mowa w ust. 1, przysługują niezależnie od długości okresu ubezpieczenia wypadkowego oraz bez względu na datę powstania niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy.

Zgodnie natomiast z art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.) renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonej, która spełnia łącznie następujące przesłanki:

1. jest niezdolna do pracy,
2. ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy,
3. niezdolność do pracy powstała we wskazanych w ustawie okresach składkowych lub nieskładkowych albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Definicję osoby niezdolnej do pracy zawiera art. 12 ust. 1-3 w/w ustawy, który stwierdza, że jest nią osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy, natomiast częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Zgodnie zaś z art. 61 w/w ustawy prawo do renty, które ustalo z powodu ustapienia niezdolności do pracy, podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu 18 miesięcy od ustania prawa do renty ubezpieczony ponownie stał się niezdolny do pracy.

W świetle w/w przepisów skuteczność odwołania H. K. była uzależniona od ustalenia, czy jest ona w dalszym ciągu całkowicie niezdolna do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, czy też jedynie częściowo niezdolna do pracy w związku z wypadkiem przy pracy i jaki jest przewidywany okres trwania niezdolności.

Wskazać trzeba, że w sprawie, w której przedmiotem jest prawo do renty z ubezpieczenia społecznego, warunkująca powstanie tego prawa ocena niezdolności do pracy w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń ubezpieczonego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.01.2010r., IUK 204/09, LEX nr 577813, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27.02.2014r., IIIAUa 716/13, LEX nr 1444861).

Na okoliczność stopnia niezdolności do pracy odwołującej Sąd dopuścił w sprawie dowód z opinii biegłych lekarzy z zakresu ortopedii i neurologii.

Biegli: ortopeda G. K. i neurolog R. Z. po zbadaniu odwołującej w dniu 08.11.2014r. rozpoznali u niej: zespół bólowy kręgosłupa lędźwiowego i amputację prawej dłoni.

Zdaniem biegłych odwołująca jest w dalszym ciągu całkowicie niezdolna do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na okres 2 lat od daty ustania świadczenia. W uzasadnieniu biegli wskazali, że badaniem przedmiotowym stwierdzono brak funkcji chwytnej i precyzyjnej prawej dłoni. W okresie od wypadku stan czynnościowy prawej dłoni nie uległ poprawie, ponieważ nie mógł. Praktycznie jednoręczność odwołującej uniemożliwia wykonywanie jakichkolwiek prac fizycznych wymagających zaangażowania obu dłoni. Prawa kończyna może być jedynie używana w bardzo ograniczonym zakresie jako kończyna podtrzymująca. Odwołująca nie może wykonywać pracy w charakterze sprzedawcy. Posiadane wykształcenie zasadnicze zawodowe i wiek w znacznym stopniu ograniczają zaś możliwość jej przekwalifikowania, które umożliwiałyby podjęcie pracy umysłowej.

Biegli wskazali nadto, iż w sprawie powinien dodatkowo wypowiedzieć się specjalista z zakresu medycyny pracy. Także ZUS wniósł od opuszczenie dowodu z opinii takiego biegłego.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd dopuścił dowód z opinii biegłej z zakresu medycyny pracy, K. G.. Biegła, po zbadaniu odwołującej w dniu 21.03.2015r. wydała opinię, w której stwierdziła, że odwołująca jest w dalszym ciągu całkowicie niezdolna do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na 3 lata od września 2014r. Biegła rozpoznała u H. K. pourazową dysfunkcję ręki prawej z amputacją palców, brakiem funkcji chwytnej, praktyczną leworęczność i chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa oraz stawu barkowego lewego.

W uzasadnieniu biegła wskazała, iż odwołująca ma 51 lat, z zawodu jest sprzedawcą, po wypadku nigdy nie odzyskała sprawności ręki prawej. Ręka ta jest bezużyteczna i sprawia trudności w codziennych czynnościach życiowych, więc odwołująca ma nikłą perspektywę na jakiekolwiek zatrudnienie.

Do powyższej opinii zastrzeżenia wniósł organ rentowy, który w piśmie datowanym na 15.05.2015r. podniósł, iż aktualny stopień zaawansowania schorzenia po adaptacji do niepełnosprawności, zgodnie ze standardami orzecznictwymi nie daje podstaw do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy. W konkluzji organ rentowy wniósł o powołanie innego biegłego.

Na rozprawie w dniu 09.06.2015r. Sąd na podstawie art. 217 § 3 kpc oddalił powyższy wniosek uznając, że zgromadzony w sprawie dotychczas materiał dowodowy stanowi wystarczającą podstawę do orzekania i wyjaśnienia stopień niezdolności do pracy odwołującej.

Sąd miał na uwadze, iż w toku postępowania dopuścił dowód z opinii biegłych neurologa, ortopedy i – m.in. na wniosek ZUS – biegłego z zakresu medycyny pracy. Opinie te są zbieżne i stwierdzają, iż H. K. jest całkowicie niezdolna do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Sąd podziela wnioski obu opinii, bowiem uwzględniając one rodzaj schorzenia odwołującej, jego wpływ na zdolność do podjęcia zatrudnienia a także wiek odwołującej i słusznie przyjmują, iż nie ma możliwości jej przekwalifikowania. Poza sporem jest, iż H. K. na skutek wypadku przy pracy z dnia 12.10.2010r. doznała ciężkiego urazu dłoni prawej, a dłoń ta jest obecnie niesprawna, odwołująca jest zmuszona wszystkie czynności wykonywać lewą ręką. Taki stan istnieje od dnia wypadku i oczywistym jest, iż nie może ulec polepszeniu, bowiem stan prawej ręki nie ulegnie zamianie. Taki stan był dotychczas podstawą przyznawania odwołującej prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Organ rentowy nie kwestionuje powyższych okoliczności. Jedynym zarzutem, który zgłasza jest ten, że odwołująca zaadoptowała się do jednoręczności. Taki zarzut nie może jednak skutkować w przypadku H. K. zmianą stopnia niezdolności na częściową, gdyż pomija możliwość wykonywania przez nią pracy, a więc przesłanki z art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Z akt rentowych wynika, iż odwołująca z zawodu jest sprzedawcą, pracowała też jako bufetowa i jako pracownik fizyczny przy produkcji opakowań, wykonywała więc pracę fizyczną a zdaniem wszystkich biegłych nie może już pracować fizycznie z uwagi na uraz, którego doznała na skutek wypadku przy pracy. Wszyscy biegli, w tym biegła z zakresu medycyny pracy, ocenili, iż odwołująca nie ma też szans na podjęcie zatrudnienia jako pracownik umysłowy a z uwagi na wiek niecelowe jest jej przekwalifikowanie się. Wniosek ten należy podzielić, gdyż skoro odwołująca już w 2010r. została uznana za całkowicie niezdolną do pracy i już wówczas uznawano niecelowość przekwalifikowania, to obecnie (po 5 latach) tym bardziej jest to niecelowe.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że nie ma podstaw do dopuszczania kolejnej opinii biegłych, bowiem sporządzone już opinie stanowią podstawę do uznania H. K. za całkowicie niezdolną do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Ustalając czasookres tej niezdolności Sąd uznał, iż za podstawę orzekania należy przyjąć opinię biegłej z zakresu medycyny pracy. Biegła ta z istoty rzeczy ma możliwość oceny czasookresu niezdolności a biegli z zakresu neurologii i ortopedii wnioskowali o opinię biegłego z zakresu medycyny pracy. Z tych względów należy zdaniem Sądu uznać odwołującą za całkowicie niezdolną do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na dalszy okres 3 lat od chwili ustania świadczenia rentowego, tj. od 01.09.2014r. do 31.08.2017r.

Ponieważ odwołująca ostatecznie wniosła o przyznanie jej prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na okres orzeczonej przez biegłych, mając powyższe na uwadze Sąd w oparciu o art.477¹⁴§ 2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał H. K. prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na okres wskazany przez biegłą z zakresu medycyny pracy.

W pkt 2 wyroku Sąd stwierdził, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Zgodnie z art. 118 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji, z uwzględnieniem ust. 2 i 3 oraz art. 120. Przepis art. 118 ust. 1a stanowi natomiast, że w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za

nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego.

W niniejszej sprawie ostatnią okolicznością niezbędną do wydania decyzji było ustalenie stopnia niezdolności do pracy H. K. i okresu jej trwania.

Wskazać trzeba, że wydanie przez organ rentowy niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej wypłaty świadczenia w sytuacji, gdy było możliwe wydanie decyzji zgodnej z prawem, zwłaszcza gdy ubezpieczony wykazał wszystkie przesłanki świadczenia, oznacza, że opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność, choćby nie można było mu zarzucić niestaranności w wykładni i zastosowaniu prawa (tak np. Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 27.01.2015r, III AUa 432/14, LEX nr 1661199).

O winie organu rentowego rodzącej odpowiedzialność za nieustalenie prawa do świadczenia (a w zasadzie nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji o przyznaniu świadczenia) można by mówić jedynie wówczas, gdyby już w oparciu o dostępne organowi rentowemu dowody (w szczególności zgromadzone w aktach rentowych) można było jednoznacznie rozstrzygnąć o przysługiwaniu zawnioskowanego świadczenia wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10.07.2013r., I AUa 1516/12, LEX nr 1345530).

Sąd Okręgowy podziela w/w stanowiska. Wynika z nich, iż o odpowiedzialności organu rentowego nie można mówić wówczas, gdy rozstrzygnięcie sprawy w postępowaniu odwoławczym przed Sądem uzasadnione było ustaleniami lub dowodami, które nie były i nie mogły być znane organowi rentowemu. Zatem gdy ZUS w chwili wydania zaskarżonej decyzji miał wszystkie potrzebne dane pozwalające na wydanie decyzji zgodnej z prawem, zachodzi odpowiedzialność organu rentowego.

W ocenie Sądu z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. H. K. przez ponad 4 lata – do 31.08.2014r., pobierała rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Jej stan zdrowia począwszy od 01.09.2014r. nie zmienił się, bowiem stan prawej ręki jest taki sam od dnia wypadku, co wynika z istoty schorzenia – amputacji. Nadto nic nie zmieniło się też w kwestii jej zdolności do przekwalifikowania się, bowiem skoro nie była zdolna do przekwalifikowania w latach 2010-2014, to obecnie tym bardziej nie jest zdolna, skoro jest starsza o 4 lata. Zauważyć też trzeba, iż biegli wydający opinię w sprawie dysponowali tym samym materiałem dowodowym co Lekarz orzecznik ZUS i Komisja lekarska ZUS, bowiem po wniesieniu odwołania nie zostały złożone żadne nowe dokumenty ani wyniki badań. Podkreślić należy, iż Lekarz orzecznik ZUS i Komisja lekarska ZUS są „organami” ZUS, dokonującymi oceny niezdolności do pracy i jej stopnia, są umiejscowieni w strukturze ZUS a ich orzeczenia stanowią podstawę wydawania decyzji, dlatego nie można mówić o ich odrębności, wobec czego ich błędne orzeczenia muszą być ocenione jako błędne działanie organu rentowego. Przyjęcie innej koncepcji powodowałoby, że w sprawach o przyznanie renty organowi rentowemu nigdy – w razie błędnego orzeczenia lekarza czy Komisji - nie można byłoby przypisać odpowiedzialności za opóźnienie w przyznaniu świadczenia i przepis art. 118 miałby w praktyce zastosowanie tylko w sprawach dotyczących emerytury oraz wysokości emerytury.

Zdaniem Sądu zgromadzony już na etapie ZUS materiał dowodowy wystarczał do rzetelnej oceny stanu zdrowia odwołującej oraz przyznania jej prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Na etapie postępowania sądowego nie pojawiły się żadne nowe dowody, w tym dotyczące stanu zdrowia odwołującej, a biegli lekarze wydali opinię na podstawie tej samej dokumentacji medycznej, którą dysponował Lekarz Orzecznik ZUS i Komisja Lekarska ZUS. W konsekwencji należało uznać, że po zbadaniu odwołującej organ rentowy miał wszelkie dane pozwalające na przyznanie H. K. żądanego świadczenia. Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż w niniejszej sprawie nieprawidłowa ocena stanu zdrowia odwołującej była spowodowana błędnym orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS i Komisji Lekarskiej ZUS. Jest to okoliczność, za którą odpowiedzialność ponosi organ rentowy, co skutkuje uznaniem odpowiedzialności organu rentowego co do nieustalenia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji i w konsekwencji co do opóźnienia w przyznaniu i wypłacie świadczenia.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.